ksiaze, wiosna

szklanka zimna jak samotność
która odwiedza me ono
prośże usiądź na chwile
powspominamy te w których żyłem
i w bezstronny pociąg
wsiądę smutną nocą
chociaż nie wiem dokąd
otrzyj proszę łzę, powiedz tym co płaczą też

żeby chwilę ze mną
to był tylko sen
żeby chwilę ze mną
to był tylko sen

kolejna ciężko wiosną spędzę
patrząc w krainy za oknem
w drodze samobójstwa dotknę
albo swojej twarzy, gdy dorosnę
i w kolejny wiosnę nie ogrzeje mnie
...
skóra w limuzynach, alkohole
a świat który kochałem śmierdział grobem
proszę cię powiedz, że świat który kochałem śmierdział grobem

szklanka zimna jak samotność
która odwiedza me ono
prośże usiądź na chwile
powspominamy te w których żyłem
i w bezstronny pociąg
wsiądę smutną nocą
chociaż nie wiem dokąd
otrzyj proszę łzę, powiedz tym co płaczą też
że to był tylko sen
że to był tylko sen
że to był tylko sen
że to był tylko sen
że to był tylko sen
że to był tylko sen